

<p>Logotyp</p> 	<p>Nazwa instytucji</p> <p style="text-align: center;">Muzeum Ustrońskie</p>	
<p>Tytuł jednostki / publikacji / fotografii</p> <p>Oczyszczenie przez piękno, „Gazeta Ustrońska”, nr 41 (730), 13 października 2005 r., s. 1, 8 – 9.</p>		
<p>Ilość stron oryginału</p> <p style="text-align: center;">3</p>	<p>Ilość skanów</p> <p style="text-align: center;">3</p>	<p>Liczba plików publikacji</p> <p style="text-align: center;">3</p>
<p>Autor</p> <p style="text-align: center;">nieznany</p>	<p>Wydawnictwo / zakład fotograficzny</p> <p style="text-align: center;">Rada Miejska w Ustroniu</p>	<p>Skan okładki</p>
<p>Miejsce wydania</p> <p style="text-align: center;">Ustroń</p>	<p>Rok wydania / Data powstania</p> <p style="text-align: center;">2005</p>	
<p>Sygnatura</p> <p style="text-align: center;">---</p>	<p>Rodzaj zasobu (np. zdjęcie, czasopismo itp.)</p> <p style="text-align: center;">Dyplom</p>	
<p>Wymiary (wys x szer)</p> <p style="text-align: center;">21x29,7</p>	<p>Stan zachowania</p> <p style="text-align: center;">---</p>	<p>Charakterystyka skanowanego obiektu</p> <p>Artykuł autorstwa Moniki Niemiec będący relacją z obchodów 10 – lecia Dziecięcej Estrady Ludowej „Równica” 8 października 2005 r. w Miejskim Domu Kultury „Prażakówka” w Ustroniu.</p>
<p>Hasła przedmiotowe (okres historyczny, postacie, miejsce)</p> <p>XXI wiek, Renata Cieszevska, Bogumiła Czyż, Zuzanna Sikora, Władysław Grosz, Gustaw Morżoł, Anna Gazurek, Tadeusz Papierzyński, Marcin Cieślak, Józef Łupieżowicz, Bartosz Chrapek, Edyta Remisz, Łukasz Surmacz, Anna Sikora, Patrycja Zwierniak, Renata Cieszevska, Anna Cholewa, Łukasz Kowalik, Katarzyna Gamrot, Agata Chrapek, Paulina Zwierniak, Anna Sztwiertnia, Damian Kohut, Aleksandra Marianek, Samuel Hławiczka, Barbara Barabosz, Marcin Sztwiertnia, Magdalena Ezabi, Patrycja Jędrusik, Klaudia Fober, Michał Linert, Sara Kubista, Paulina Szarzec, Małgorzata Gren, Aleksandra Herba, Dawid Sztwiertnia, Daria Sztwiertnia, Anna Sikora, Aleksander Chrapek, Anna Szwarz, Estera Krysta, Magdalena Rymorz, Sylwia Nowak, Ewelina Kuśnier, Karolina Gembala, Sylwia Nowak, Justyna Hernik, Daria Poloczek, Klaudia Kozieł, Anna Heller, Kinga Żurek, Agata Szczotka, Magda Zborek, Aron Hławiczka, Kazimierz Hanus, Jan Szwarz, Danuta Koenig, Wanda Mider, Karol Kubala, Kazimierz Heczko, Jan Sikora, Jan Misiorz, Stanisław Gamrot, Władysław Sikora, Elżbieta Sikora, Marzena Szczotka, Jolanta Barabosz, Magdalena Fober, Elżbieta...</p>		
<p>Hasła tematyczne (np. miasto, przemysł, kuznia, letnicy itp.)</p> <p>kultura, młodzież, etnologia, regionalizm, kultura ludowa, zespoły folklorystyczne, folklor, Dziecięca Estrada Regionalna „Równica”, „Gazeta Ustrońska”, 10 – lecie Dziecięcej Estrady Regionalnej „Równica”, Miejski Dom Kultury „Prażakówka” w Ustroniu, Wydział Oświaty, Kultury, Sportu i Turystyki Urzędu Miejskiego w Ustroniu, Miasto Ustroń, ustrońskie szkoły podstawowe, Szkoła Podstawowa nr 1 w Ustroniu, Przedsiębiorstwo Uzdrawiskowe „Ustroń” S.A., „Ustronianka” Sp. z o.o., Kolej Linowa „Czantoria”, RSP Jelenica, Firma „Unitrans”, Zakłady Mięsne Henryk Kania, Leśny Park Niespodzianek w Ustroniu, Apteka „Pod Najadą”, TV Trwam, Zespół Pieśni i Tańca Ziemi Cieszyńskiej im. J. Marcinkowej.</p>		
<p>Prawa autorskie</p> <p style="text-align: center;">---</p>		

CZARNOBYL JAK RANA

Rozmowa z dr. hab. Wiktorem Żyszkowskim,
konsultantem Międzynarodowej Agencji Energii
Atomowej w Wiedniu

Jak zareagował pan na wiadomość o przyznaniu Pokojowej Nagrody Nobla Agencji?

Bardzo się ucieszyłem. Dowiedziałem się nie z mediów, ale od ks. kanonika Antoniego Sapoty, który zatelefonował do mnie z tą wiadomością, wyrażając jednocześnie radość, że w Ustroniu jest ktoś związany z Agencją. Wydaje mi się istotne, że po Nagrodzie Nobla zmieni się nastawienie ludzi do atomu i jego pokojowego zastosowania dla ludzkości.

A jakie są pana związki z Ustroniem?

Trwają od ponad 40 lat. Moja żona jest rodowitą ustronianką od pokoleń. Kochamy Ustroń, ale ze względu na pracę, jestem mieszkańcem Wiednia. Gdy przestanę pracować, to prawdopodobnie Ustroń będzie moim miejscem zamieszkania. Moje korzenie są w Warszawie.

Wiemy, że Międzynarodowa Agencja Energii Atomowej pracuje nad pokojowym wykorzystaniem energii atomowej. Czy mógłby pan bardziej przybliżyć tę pracę?

Z Agencją jestem związany od 20 lat. Mandatem jej jest asystowanie krajów członkowskich w pokojowym i bezpiecznym wykorzystaniu energii atomowej w różnych dziedzinach życia, włączając w to oczywiście energetykę. Drugim zadaniem jest nadzorowanie przestrzegania układu o nierozprzestrzenianiu broni jądrowej. Myślę, że ta działalność Agencji zyskała największe uznanie opinii międzynarodowej i Komitetu Noblowskiego. Agencja zrzesza 138 państw członkowskich (stan z 2004 roku) i jest niezależną, międzynarodową organizacją w rodzinie ONZ-towskiej, podlegającą Zgromadzeniu Generalnemu ONZ i Radzie Bezpieczeństwa ONZ. Niezależna jest w tym sensie, że ma swój budżet wnoszony przez państwa członkowskie oraz Konferencję Generalną Państw Członkowskich i Radę Gubernatorów wyznaczające kierunki działalności i nadzorujące działalność Agencji. Funkcjonuje od 48 lat i można by w przenośni powiedzieć, że ogniskuje wiedzę całego świata w sprawach jądrowych. Powstają na przykład dokumenty wyznaczające standardy bezpieczeństwa jądrowego, ochrony przed promieniowaniem, inne dotyczące kompendium wiedzy na temat różnych zastosowań energii jądrowej w przemyśle, medycynie, biologii, rolnictwie i wielu, wielu innych dziedzinach. To unikalne miejsce na świecie. Budżet Agencji wynosi około 300 mln dolarów rocznie wnoszony przez państwa członkowskie na działalność statutową. Oprócz tego państwa członkowskie składają się na budżet, w zeszłym roku rzędu 70 mln, przeznaczony na finansowanie projektów pomocy technicznej w państwach członkowskich, które zwracają się o taką pomoc. W Agencji pracuje około 2300 pracowników, specjalistów różnych dziedzin. Wkład Polaków był i jest znaczny. Dr Tadeusz Wójcik przez wiele lat był dyrektorem gabinetu dyrektora generalnego, obecnie na emeryturze, cieszy się nadal wielkim autorytetem. Polacy uczestniczą w pracach Agencji jako eksperci.

(dok. na str. 2)



Podczas jubileuszowego koncertu „Równicy” nie mogło zabraknąć „Szóstki” w wykonaniu Ani Sikory. Więcej na str. 8-9. Fot. M. Niemiec

ZDECYDOWANIE TUSK

Podobnie, jak to miało miejsce w poprzednich wyborach, w Ustroniu frekwencja była wyższa od średniej krajowej i wyniosła 53,35%. W kraju było to 49,74%. W poszczególnych obwodach w Ustroniu odnotowano frekwencję (obwód określany jako centrum obejmuje os. Manhattan i okolice):

Polana	49,75%
Poniwiec	48,89%
Centrum	50,64%
Ustroń Górny	49,92%
Ustroń Dolny	52,81%
Hermanice	49,78%
Lipowiec	49,96%
Nierodzim	49,14%
Zawodzie	55,00%
Uzdrowisko	94,55%
Szpital Reumatologiczny	70,04%
Śląskie Centrum Rehabilitacji	100,00%

(dok. na str. 4)



OCZYSZCZENIE PRZEZ PIĘKNO

W sobotę, 8 października odbył się jubileuszowy koncert Dziecięcej Estrady Regionalnej Równica z okazji 10-lecia zespołu. Sala widowiskowa Miejskiego Domu Kultury „Prażakówka” wypełniona była po brzegi. Miłośnicy tańca i pieśni ludowych zajęli wszystkie miejsca siedzące, stali w przejściu, tłoczno było również na balkonach. Krótkie opóźnienie rozpoczęcia spowodowane było dostrajaniem nagłośnienia z aparaturą Telewizji Trwam. Publiczność przywitała Danuta Koenig, naczelnik Wydziału Oświaty, Kultury, Sportu i Turystyki UM, która pełniła rolę gospodyni wieczoru.

Za kurtyną czekała zrychtowano, szumno, wybiglowano, wypucowano, wymalowano Równica, za nim jednak zespół pojawił się na scenie przywitano gości.

- Największym bogactwem tego miasta są jednak ludzie, którzy tu mieszkają, pracują, którzy tworzą naszą małą ojczyznę.

Mowa oczywiście o jubilatkach. Bo dzisiaj mamy dwa jubileusze – 10-lecie Równicy oraz piękny jubileusz 40-lecia pracy artystycznej kierownik i choreograf zespołu Renaty Ciszewskiej - mówiła D. Koenig, a następnie przypomniała historię zespołu, który powstał w listopadzie 1995 roku z inicjatywy dyrektora Szkoły Podstawowej nr 1 Bogumiły Czyż-Tomiczek i wicedyrektor Zuzanny Sikory. Panie te poprosiły Renatę Ciszewską o współpracę i zaprosiły dzieci na pierwszą próbę. Przez 10 lat przez zespół przewinęło się ich dziesiątki. Nie wszystkie mogą dojechać do szkoły średniej, rezygnują z pracy w zespole. To jest bardzo trudna praca dla kierownika zespołu, benedyktyńska praca, żeby przygotować małe dzieci do perfekcjonizmu. Zaledwie troje członków zespołu śpiewa w Równicy od samego początku, dziesięcioro występuje od 5 lat. Na

pierwszą próbę przyszło 56 dzieci, a na pierwszym koncercie w maju wystąpiło 13. Te cyfry mówią same za siebie, jak ciężko dzieci pracują, żeby osiągnąć taką doskonałość.

Żeby jednak ten jubileusz mógł się odbyć konieczna była przez lata pomoc sponsorów, a dobroczyńcami estrady są: miasto Ustroń, Przedsiębiorstwo Uzdrawiskowe Ustroń, Zakłady Przetwórstwa Mięsnego Franciszka Czernina i Urszuli Srokorz, Wytwórnia Naturalnych Wód Mineralnych Ustronianka, Kolej Linowa Czantoria, RSP Jelenica, Unitrans, Zakłady Mięsne Henryka Kani, Biuro Usług Turystycznych Ustronianka, Konel, Stacja Paliw Kowalczyk, Leśny Park Niespodzianek, Apteka pod Najadą i Urszuli Srokorz, Delicje, Chmiel, Husar, Archem, Prokom, Bielenda, Grevling, Domino, Kubala, Bajka, Gresling Grendowicza, PSS Spółem, Straż Graniczna, hurtownia lodów i mrożonek Eugeniusza Langhamera.

Na nic zdałaby się pomoc najbogatszego nawet sponsora, gdyby nie zaangażowanie członków zespołu. Mają oni próby trzy razy w tygodniu po trzy godziny to 9 godzin tygodniowo, a licząc 50 tygodni, 450 godzin rocznie, a razy 10 lat to 4500 godzin. Zespół zdiera trzecie buty i drugi komplet strojów. W kraju i za granicą zespół dał 700 koncertów. Otrzymał 3 razy Grand Prix na festiwalach Wici Folklorystyczne i Śląskie Śpiewanie, I miejsce i jeden raz nominację do grand prix. Przejechał cały Górny i Dolny Śląsk, występował na Pomorzu. Podziwiała go publiczność w Czechach, na Słowacji, w Niemczech, na Węgrzech, we Włoszech, Hiszpanii, Austrii, Grecji. Od niedawna zespołowi towarzyszy orkiestra, której członkami są górale z Wisły, Jaworzynki, Istebnej: Władysław Grosz, Bartek Chrapek, Gustaw Morzoł, Anna Gazurek, Tadeusz Papierzyński, Marcin Cieślak, Józef Łupieżowicz.

W części pierwszej Równica zaprezentowała znany i uwielbiany przez publiczność program: „A hań downych czasów zodyn już nie wróci”, druga część koncertu zatytułowana była „Gróńiczki, gróńiczki”, a potem nastąpiły życzenia, wzruszenia, gratulacje.

- Pamiętam jak 2 listopada 1995 roku przyszli na sale maleńcy, wystraszeni, a nie ukrywam, że ja też byłam wystraszona. Z tych maleńkich została mi tylko trójka i pozwólcie państwo, że dzisiaj im podziękuję - mówiła R. Ciszewska.

Wyraźnie wzruszeni wyszli przed szereg Bartek Chrapek, Edyta Remisz, Łukasz Surmacz, a R. Ciszewska obdarowała ich albumami fotograficznymi oprawionymi w skórę podpisane złotymi literami, w których na zdjęciach uwiecznione zostało 10 lat w zespole. Kierownik zespołu wywoływała na scenę kolejne roczniki członków „Równicy”, stwierdzając, że z takiej okazji ma zamiar przedstawić wszystkich podopiecznych. Od 9 lat występują: Ania Sikora, Patrycja Zwierniak, Ania Cholewa, Łukasz Kowalik, od 8 lat – Kasia Gamrot, Agata Chrapek, Paulina Zwierniak, od 7 lat – Magda Michalik, od 5 lat – Anna Sztwiertnia, Damian Kohut,



Aleksandra Marianek, Samuel Hławiczka, Barbara Barabosz, Marcin Sztwiertnia, Magdalena Ezabi, Patrycja Jędrusik, od 4 lat – Klaudyna Fober, od 3 lat – Michał Linert, Sara Kubista, Paulina Szarzec, Małgosia Greń, od 2 lat – Aleksandra Herba, Dawid Sztwiertnia, Daria Sztwiertnia, Ania Sikora, Aleksander Chrapek, Anna Szwarz, Estera Krysta, Magdalena Rymorz, Sylwia Nowak, Ewelina Kuśnierz, Karolina Gembala, Sylwia Nowak. Jeszcze nie występują, ale już do zespołu należą – Justyna Hernik, Daria Poloczek, Klaudia Kozieł, Anna Heller. W koncercie wzięły udział także osoby, które już do Równicy nie należą: Kinga Żurek, Agata Szczotka, Magda Zborek, Aron Hławiczka.

Pięciolatki otrzymały dużego formatu portrety w strojach cieszyńskich na tle góry Równicy, którą to tradycję jako prezes Zarządu Stowarzyszenia Kulturalnego „Równica” zapoczątkowała Marzena Szczotka. R. Ciszewska dziękowała za współpracę i wsparcie trzem burmistrzom, za czasów których zespół działał i działa: Kazimierzowi Hanusowi, Janowi Szwarzowi i Ireneuszowi Szarcowi, a także skarbnik miasta i radnym za dotacje, dzięki którym Równica może działać. Do grona przyjaciół i ludzi zasłużonych dla zespołu należą również Danuta Koenig, naczelnik wydziału kultury, ustronscy artyści: Wanda Mider - autorka wielu sztandarowych wręcz wierszy i tekstów Równicy, Karol Kubala, twórca niejednej scenografii do koncertu, Kazimierz Heczko, Jan Sikora, Jan Misiorz. Na ręce żony Barbary i córki Kasi, R. Ciszewska złożyła podziękowania dla zmarłego w tym roku malarza Stanisława Gamrota. Wyrazy wdzięczności przekazała też pracującym w zarządzie Stowarzyszenia: Władysławowi Sikorze, Elżbiecie Sikorze, Marzenie Szczotce, obecnemu Zarządowi: Jolancie Barabosz, Magdalenie Fober, Elżbiecie Sztwiertni. Za opiekę w SP-1 Bogumile Czyż-Tomiczek, Zuzannie Sikorze za to, że po jej namowach, podjęła się pracy w zespole.

Korowód delegacji z powinszowaniami rozpoczął poseł Jan Szwarz. List gratulacyjny od władz miasta dla R. Ciszewskiej odczytał burmistrz Ustronia i wręczył kierownik zespołu portret autorstwa Iwony Dzierżewicz-Wikarek, wyrazy najwyższego uznania w imieniu Rady Miasta i burmistrza przekazał wiceprzewodniczący RM i nadał „Równicy” tytuł reprezentacyjnego zespołu artystycznego miasta Ustronia. Listy gratulacyjne otrzymali również najstarsi stażem członkowie Estrady Regionalnej.

- Nikt z nas nie jest w stanie wyrazić podziękowań, ani tego, co mamy w sercach, ani tego, co mamy w duszy - mówił w imieniu młodych artystów B. Chrapek. - Dzięki pani jesteśmy tym, kim jesteśmy. Chcemy podziękować za to, że nauczyła nas pani wzruszać się wschodem słońca nad Równicą i zachodem nad morzem. Za te wszystkie lata, przez które nas prowadziła. Za ogniska, wyjazdy – dziękujemy.

Dzieci, bo tak bez względu na wiek mówi o członkach Równicy R. Ciszewska, odśpiewały Sto lat i każde z nich wrę-



czyło szefowej czerwoną różę. Oprócz pojedynczych kwiatów, był jeszcze wielki kosz równie płomiennych róż i olbrzymie zdjęcie całego zespołu. Dziękowano też Lidii Hławiczce za wielkie oddanie i zaangażowanie w pracy na rzecz zespołu, że przed każdym występem spędza długie godziny na przygotowaniu strojów. Szczególnie uhonorowany został też Władysław Sikora. Dziękowano za pięć lat grania i proszono o dalszą współpracę.

Zyczenia składał poseł Tadeusz Kopeć, dyrektor Przedsiębiorstwa Uzdrawiskowego Karol Grzybowski wraz Marzeną Szczotką, dyrektor MDK „Prażakówka” Barbara Nawotek-Żmijewska z Ryszardem Szymkiewiczem. Początki zespołu wspominała dyrektor SP-1 Bogumiła Czyż-Tomiczek i wraz z uczniami gratulowała zespołowi. Wręczyła maskotkę - symbol szkoły Sowę - Mądrą Głowę. Były życzenia od Zespołu Pieśni i Tańca Ziemi Cieszyńskiej i od Estrady Ludowej Czantoria.

Największe uznanie dla zespołu wyraził profesor Daniel Kadłubiec:

- Muszę się przyznać, że kiedy jestem na koncercie Równicy, to mnie ściska za gardło i nie widzę dobrze na oczy, bo jestem niesamowicie wzruszony. Kiedy słyszymy te pieśniczki, to wznosimy się nie tylko na górę Równicę, ale wysoko, wysoko nad nią i jesteśmy w zupełnie innej przestrze-

ni, bowiem to, co robi Równica, jest sprawą wielkiej sztuki. A wielka sztuka rozkłada się pod niebem, nie na ziemi. Przejść przez koncert Równicy jest oczyszczeniem, oczyszczeniem przez piękno. To jest wielki spektakl, który ma wyraźnie zarysowany początek i koniec, który ma dynamikę, w którym zmieniają się miejsca sentymalne i ekspresyjne, śmiech z radości, śmiech przez łzy, z piękna. Na to mogą sobie pozwolić tylko najlepsze zespoły. Żeby z tego wszystkiego zrobić fabułę, żeby to była opowieść o ziemi, o kulturze, współczesności, historii. Pani Renatko, nie ma pani wyszkolenia akademickiego, ale artyzmu nie da się nauczyć. Artystą albo się jest albo się nie jest. Pani jest artystką z łaski bożej. Równica jest skarbem kultury ustronskiej, cieszyńskiej, polskiej, a myślę, że w ogóle kultury współczesnej. Widziałem różne zespoły, na różnych estradach, ale w tym przedziale wiekowym, w tej konwencji, Równica jest bezkonkurencyjna. Wyrazam podziw dla tego zespołu, a przede wszystkim dla jego artystycznego wizerunku, na którym piętno wycisnęła Renata Ciszewska. Tak jak Śląsk był autorskim zespołem Stanisława Hadyny, tak Równica jest autorskim zespołem Renaty Ciszewskiej i to na absolutnie porównywalnym poziomie.

Tekst i zdjęcia: **Monika Niemiec**

